GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 46.

w Sobotę dnia 7. Czerwca Roku 1800.

z Poznania d. 6. Czerwca.

Onegday o godzinie 4 po południu przybył tu Nayiaśnieyszy Monarcha nasz wraz z Nayiaśnieyszym Xiążęciem Henrykiem z Torunia, stanąwszy w pałacu Biskupim. Wczoray i dziś odprawiał Nayiaśnieyszy Król rewią z zgromadzonymi tu regimentami, po ktorey Generałowie i przybyłe tu znaczne osoby zaproszone były do stołu królewskiego. Radość mieszkańcow Poznańskich z oglądania swego Monarchy nayłaskawszego iest nader wielka. Po iutrze uda się N. Król przez Miedzyrzecz i Frankfurt nad Odrą z powrotem do Berlina. J. W. Minister Voss przybył tu dnia 3. Liczba obcych osob, ktorych tu ciekawość widzenia rewii sprowadziła, iest znaczna. Między przybyłemi tu obcemi osobami, znayduie się także J. O. Karolath Schönaich, J. W. Miaskowski Biskup Warszawski i t. d. Regiment dragonii Brusewicza przymaszerował dnia 4. przed obiadem do obozu. Jak małym iest ten oboz, ponieważ się tylko składa z 2 regimentow piechoty i iednego regimentu kawaleryi; tak wielki iednak iest nacisk w nim ludzi przybywaiących ustawicznie. Wczoray wieczorem odwiedził oboz Nayiaśnieyszy Król, wraz z N. bratem swoim Xiążęciem Henrykiem. J. W. Generał-Lieutenant Mannstein w Gdańsku otrzymał podczas rewii od N. Króla order orła czerwonego. Zapewniaią, iż N. Krol kontent iest nadzwyczaynie z rewii Pruss. Zachodnich. — Xiąże Włoski Hrabia Suwarow umarł w Petersburgu. Wiadomość ta iest autentycznieysza, niż dawnieysze doniesienia o iego śmierci.

z Paryża d. 23. Maia.

Ostatnie doniesienie telegraficzne generała Moreau mowi tylko: „Nie zaszło nic nowego; lecz wszystko idzie dobrze."

O konsulu Buonaparte doniost wczoray nadzwyczayny kuryer, iż dnia 17. wyiechał z Lauzanny. Nasze dzienniki dodaią, iż udał się do Vevay nad ieziorem Genewskiem, gdzie naięto dla niego przyiemne mieszkanie wieyskie, z którego iakby z punktu środkowego kierować ma obrotami armii włoskiey i reńskiey. Z tym wszystkim list pierwszego konsula do konsula Cambaceres datowany iest w St. Maurice w Wallii.

Generał Moreau posłał zzdobytych austryackich magazynow dla armii włoskiey 1,500,000 racyow chleba. Także do Szwaycaryi tak wiele posłał zboża, iż cena iego znacznie się zmnieyszyła. Generał Lepoise przeprawił się przez Ren, opanował Bregenc, i podstąpił pod Feldkirch.

Generał Lecourbe stara się przeciąć Austryakow między Ulmem i Augszburgiem. Wyrachowano tu, iż Francya iest w stanie bez umnieyszenia swoiey ludności znacznie, wyprowadzić za granicę 250,000 woyska i utrzymywać ie swoiem kosztem.

Genua trzyma się, i nasze dywizye zbliżaią się do nieprzyiaciela w Włoszech. Przytomność pierwszego Konsula ożywiła wszystkie obroty. Artylerya przeprawiła się przez gorę Ś. Bernarda. Generał Lasnes wkroczył z przednią strażą do Aosty, i nie wątpiemy, iż cała armia iuż weszła do Piemontu. Także wiemy, że miasto Niceę z którego się garnizon wprzod cofnął opanowali Austryacy, lecz nikogo nie czyni to niespokoynym. Austryakow, ktorzy tam w liczbie 1500 ludzi weszli, uważamy iuż za naszych niewolnikow, i niepoymuiemy, iakim sposobem generał Melas śmie ostabiać swoią armią przez takowe naiazdy.

Wczoray przybył kuryer pierwszego Konsula z doniesieniem, iż armia rezerwowa stoi iuż na gruncie Piemontskim. Jedna kolumna znayduie się iuż w Domo d'Ossola. Generał Melas maszeruie naprzeciw armii rezerwowey, ktorey głowny korpus złączy się między Ivreą i Nowarą. W Dijon formuie się druga armia rezerwowa pod kommendą generała Brüne. Jedna część armii rezerwowey opanowała ważny wąwoz Symplon.

Rozmaite wiadomości z Liworno połączone z pewnemi doniesieniami z Egyptu otwieraią obszerne pole domysłow. Wiadomo, iż admirał Keith wydał był w początku rozkaz do oparcia się wyiściu Francuzow z Egyptu. Lecz dwor Londyński wydał potym rozkaz, aby niesprzeciwiano się dopełnieniu kapitulacyi zawartey między Turkami i Francuzami. Wielki Wezyr uczuł krytyczny swoy stan, w ktory go wwłąciły potencye sprzymierzone z Portą. Lubo kapitulacya przyrzekła mu wielkie korzyści, nieodważył się iednak, wyruszyć się z swego obozu pod Belbey, będąc nawet tak grzecznym, iż armii Francuzkiey kazał wypłacić 3 miliony. Widział on, iak pod Abukirem 4000 Francuzow porazili 20,000 Muzułmanow, i że w Damiecie 800 Republikanow wycięli wpień 1000 iańczarow, a zatym wie, co 25,000 Francuzow razem złączonych dokazać mogą przeciw niesfornym tureckim woyskom. — Ledwo otrzymaliśmy wiadomość o rozpoczęciu się nieprzyiacielskich krokow w Egypcie, aż dnia 22 t. m. przybył kuryer z Wiednia do posła hiszpańskiego z urzędowym doniesieniem, iż generał Kleber całą Turecką armią w Egypcię wpień wyciął. Gdy admirał Keith wstrzymywał dopełnienie kapitulacyi, przeto i Kleber oprzeć się musiał opanowaniu Kairu i stanowisk zabeśpieczaiących armią francuzką. Admirał Keith otrzymał dopiero dnia 30. Kwietnia w Liworno ratyfikacyą kapitulacyi, więc ta w Egypcie ogłoszoną została poźniey od zdarzeń, o ktorych listy Wiedeńskie mowią.

Pewny prywatny list donosi o bytności Konsula Buonaparte w Genewie, co następuie:

„Nazaiutrz po iego przybyciu prezentował mu Prefekt rozmaitych urzędnikow mieyskich. Po ceremonii przywitania, rozmawiał Buonaparte z Burmistrzem w sposobie nader przyiacielskim. „Wiem, rzekł on, iż Genewenczykowie żałuią swoiey niepodległości; lecz ich złączenie się z Francuzką Rzecząpospolitą uszczęśliwi ich. Zobaczą oni, rzekł Buonaparte tonem bardzo szczerym i wpaiaiącym rowne uczucie, iż ich handel zakwitnie pod czas pokoiu, i że za kilka lat doydą do wysokiego stopnia pomyślności. Sąsiedztwo Carrougu czyniło

im dawniey przeszkody, kłocili ſię między sobą, lecz w przyszłości kosztować będą owey spokoyności, która ieſt naypewnieyszą rękoymią dobra publicznego. Nie powiadam wam o tym iako pierwsza osoba urzędowa francuzkiey Rzeczypospolitey, lecz mowię iako podrożny, który rozumie, iż zna waszą prawdziwą korzyść."

Buonaparte pragnął potym widzieć 2 Syndykow wyſłanych do niego przed dwiema laty w harakterze deputowanych, gdy z Włoch powracał, i powiadał im o wielu przyiemnych rzeczach. Nic niemasz grzecznieyszego nad iego cały generalny sztab. Jadł obiad u generała Berthier, wieczorem udał ſię do Jmci Pani Tournessau do iey wioſki nie daleko odległey od miaſta, gdy powrocił, zaſtał illuminowane miaſto. Dnia naſtępuiącego odwiedził Jemć Panią Saussure, u którey bawił poł godziny w środ nayprzyiemnieyszey rozmowy. „Winien ieſtem Wać Pani (rzekł do niey) moią uniżoność w wielu względach, częścią iako wdowie po mężu tak zaſłużoney ſławy, częścią dla podziękowania iey za wyborne mieszkanie. (Mieszkał na drugim piętrze w pokoiach Jmci Pana Nekera iey Teścia) rozkazałem, aby nie czyniono żadnego chałasu i naymnieyszey przeszkody."

Wieczorem poszedł do Prefekta Eimara. 40 pięknych panien biało i bardzo guſtownie ubranych zeszły ſię do sali Prefekta. Wszyſtkie damy, za któremi ſtali w około męszczyźni, powſtały przed pierwszym Konsulem, gdy do sali wszedł, czyniąc iak naypięknieyszy widok. Potym otoczyli go męszczyźni, rozmawiaiąc ſię z nim i bawiąc. Profeſſorowie i Doktorowie rozmawiali o umieiętnościach Fizyce i podrożach. Naturalną ieſt rzeczą, iż przyiść muſiało do rozmowy względem Egyptu. Tu zaczął Buonaparte naywięcey bawić przytomnych, opowiadał im niektóre Anegdoty tak zabawne, iż przyczyną ſię ſtały wielkiego śmiechu: Męszczyźni i kobiety ſtoiące bliſko małego koła około niego, uſiłowali z ciekawości uſłyszeć przynaymniey niektóre wyrazy, odlegleysze zaś osoby uważały tylko iego ieſta. Buonaparte ſtał z niemi ciągiem przez dwie godziny, tak dalece, iż iego adiutanci dziwili ſię długości iego rozmowy, i powiedzieli, iż muſi bydź bardzo obfita i odpowiada guſtowi. Donoszą z St. Maurice, iż Buonaparte z wielką nader ufnością i śmiałością iechał przez gory Jura. Tylko 4 do 5 osob towarzyszyły mu, iadąc dzień i noc przez wspomnione gory. Wyſiadł między gorami niedaleko Morez. Wieśniacy, którzy wiedzieli albo ſię domyślali kto on był, rozmawiali z nim bardzo poufale.

Wypytywał ſię o wszyſtko co ſię ściąga do ſtanu żywności w tamteyszych gorach, i szedł sam pieszo do pierwszych domow w Morez otoczony licznym zgromadzeniem wieśniakow.

z Strażburga d. 19. Maia.

Formuią tu korpus ułanow cudzoziemſkich maiących ſię ſkładać z 1200 ludzi; korpus ten ſkładać będzie kawaleryą legii cudzoziemſkiey. 300 ułanow cudzoziemſkich, przymaszerowało tu z armii włoſkiey dla uformowania zawiązku tego korpusu.

Magiſtrat miaſta Bregentz udał ſię dnia 11. do Rheineck, z donieſieniem kommendantowi francuzkiemu, iż Auſtryacy opuścili to miaſto. Generał Laval przeprawił ſię więc przez Ren, wkroczył do tego miaſta, a iego forpoczty rozciągaią ſię do Hohenembs między Bregentz i Feldkirch.

Od brzegow wyższego Ren
d. 25. Maia.

Dziś dowiaduiemy ſię dopiero o zdarzeniach zaszłych między obydwiema armiami

dnia 17. 18. i 19. Francuzi byli ſię wzmocnili bardzo na lewym brzegu Dunaiu, chcąc opanować trakt prowadzący z Geisliingen do Ulm. Lecz Auſtryacy obsadzili licznym woyſkiem Geislingen i tamteyszy trakt, tak dalece, iż Francuzi nie mogli przedrzyć ſię tamtędy. Dnia 17. walczono o opanowanie miaſta Biaubeuren. Szczęście i wypadek ſłużył raz tey drugi raz owey ſtronie. Francuzi wypędzeni zoſtali z miaſta rano, lecz po południu odzyſkali ie znowu. Poruszenia dnia 18. nie były decydowane. Dnia 19. przyszło znowu pod Tischingen i Göglingen, między Ulm Echingen do żwawey potyczki, pod czas którey Auſtryacy mieli przewagę, a Francuzi opuścili naſtępuiącey nocy okolicę wspomnioną. Ich retyrada przez Blaubeuren trwała aż do dnia 20. Jeszcze w nocy dnia 19. przybyli ułani i ſtrzelcy do Hechingen dla transportowania daley magazynu, którego Francuzi nie byli ieszcze wywieźli.

Od granic Szwaycarskich dnia 21. Maia.

Zapewniaią, iż zamiarem podroży Carnota do generała Moreau było szczegolniey nakłonienie iego, aby generałowi Moreau poſłał 10,000 poſiłkow. Jakoż wiele liſtow mowi, iż 4 francuzkie regimenta kawaleryi, i 2 połbrygardy przeprawiły ſię przez Ren pod Schafhausen, zmierzaiąc do gory Ś. Gotarda. Inny liſt z Szwaycaryi zapewnia, iż 8000 Francuzow oddzielonych od armii generała Moreau, ktorzy dnia 16. i 18. pod Konstancyą i Schafhausen przez Ren ſię przeprawili, przeznaczeni są do uderzenia na generała Hiller w Gryzonii, atak ten przedſięwziętym będzie złącznie z generałem Jardon ſtoiącym w dolinie reńſkiey. W tym samym czaſie attakować będzie generał Lecourbe Xiążęcia Reuſs i generała Jellachich ſtoiących na granicach Tyrolu i Voralbergii. Tym sposobem otworzony będzie tył armii rezerwowey, która dnia 18. i 20. swoie obroty w połnocnym Piemoncie rozpocząć miała. Generał Lannes wkroczył do doliny Suzy przez gorę Ś. Bernarda i Simplon, generał Loisson przez gorę Cenis, a generał Turęau przez gorę Ginewra. Pewien liſt z St. Maurice w Wallii mowi, iż 30,000 Francuzow przeprawiło ſię iuż przez gorę Ś. Bernarda, że generał Berthier przybył do Aosty, i że artyleryą przeprowadzono szczęśliwie przez gorę Ś. Bernarda. Sam Buonaparte wyiechał dnia 16. z Lauzanny do St. Maurice, o którego przybyciu do St. Maurice iuż donoszą, z tym dodatkiem, iż dnia 19. udać ſię miał przez gorę Ś. Bernarda do Włoch. Przednia ſtraż opanowała iuż twierdzę Car w dolinie Aosty.

z Frankfurtu d. 23. Maia.

Donoszą z Szwabii iednozgodnie, iż armia francuzka cofnęła ſię cokolwiek z okolicy Ulm. Jeszcze dnia 19. ściągnął był generał Moreau całą swoią potęgę przeciw armii cesarſkiey pod Ulm, i otoczył ią połkołem pod Günzburgiem, co nakłoniło generała Kray do rozſtawienia armii swoiey dnia 19. w porządku do batalii pod Ulm, lecz dnia 20. cofnęli ſię Francuzi przez Dunay pod Erbach za rzekę Iller. Dnia 20. attakowali nieprzyiaciele cesarſkich pod Söfflingen, końcem przedarcia ſię przez dolinę Blau, gdzie ſtracili wiele ludzi i 160 niewolnikow. Dnia 21. cofnęli ſię Francuzi do Biberach i Memingen, i miaſto Ulm wolne ieſt tymczasem od obawy bombardowania. Z tym wszyſtkim same auſtryackie raporta powiadaią, iż to nie ieſt zupeł-

na retyrada Francuzów, ale tylko odmiana planu, iak się to z wielu poźnieyszych okazuie doniesień.

z Stutgardu d. 22. Maia.

Lewe skrzydło armii francuzkiey opuściło dnia 19. Blaubeuren, cofnąwszy się z wszystkich okolic Alpy, aż do Echingen, gdzie zdawało się, iż większa część woysk przeprawiła się na powrot przez Ren. Mowią, iż potyczka stoczona dnia 19. w Tischieng między Ulm i Echingen przyniewoliła lewe skrzydło armii francuzkiey do cofnienia się.

Generał Klenau, generał Somsich, tudzież generałowie Kospoth i Zimmermann przybyli dnia 16. do Ratyzbony, dokąd także przywieziono dnia 17. kassę woienną armii austryackiey.

z Stutgardu d. 24. Maia.

Liczba woysk, które generał Moreau był zgromadził na lewym brzegu Dunaiu w Blaubeuren i dolinie Blau, wynosiła 40,000 ludzi. Generał Moreau był sam dnia 19. w Blaubeuren z 14 generałami, zkąd dnia 20. wyiechał, przeprowadziwszy wprzod podczas nocy większą część swego korpusu z lewego na prawy brzeg Dunaiu: dziś zapewniaią, iż dnia 21. ściągnął resztę swey armii na prawy brzeg Dunaiu, pozrywawszy mosty w tyle. Dnia 21. wieczorem armia francuzka ściągnęła się do Laubheim, iey prawe skrzydło rozłożyło się ponad Illerem, rościągaiąc się aż do okolic Mindelheimu.

Generał Hohenlohe stał w 12 do 14,000 woyska dnia 22. w okolicach Blaubeuren, iego forpoczty rozciągały się aż do Echingen.

z Stutgardu d. 24. Maia.

Potwierdza się, iż Francuzi cofnęli się z lewego brzegu Dunaiu na prawy do Laupheim, przeto i armia austryacka przeprawiła się po większey części na prawy brzeg Dunaiu. Stanowisko armii francuzkiey odmienione więc zostało w ten sposob; iż lewe skrzydło iey stoiące dawniey na lewym brzegu pod Blaubeuren opiera się teraz powyżey Ulm o prawy brzeg Dunaiu, obiąwszy te same stanowiska, w których część korpusu środkowego stała. Także wzmocnione zostało iey prawe skrzydło z strony Voralbergii, ponieważ także generał Xiąże Reuss wzmacnia się w tey stronie. Generał Vandamme stara się odciąć Xiążęcia Reuss od generała Hiller w Gryzonii. Zdaie się, iż generał Lecourbe oddzielił się z prawym skrzydłem od armii, ruszył do Algeäu i Bregentz.

z Augszpurga d. 23. Maia.

Wczoray wieczorem korpus francuzki składaiący się z kilku tysięcy ludzi przedarł się do doliny Mindel, odparł forpoczty austryackie, i wszedł do Turckheim nad rzeką Wertach 7 mil od tuteyszego miasta.

z Wiednia d. 28. Maia.

Tuteysza gazeta nadworna mowi pod artykułem z Turcyi, co następuie:

„W Konstantynopolu nie potwierdzono, ani nie ogłoszono ieszcze urzędownie wiadomości tyczących się dalszych zdarzeń w Egypcie, przywiezionych do Włoch przez rozmaite okręty płynące z kraiow wschodnich. Porta wydała iednak rozkaz Wielkiemu Wezyrowi, aby z Egyptem tak się obchodził, iak z kraiem zawoiowanym, oraz żeby stosowne do tego urządzenia poczynił; i iest wielkim podobieństwem, że te urządzenia stały się pewnie przyczyną ostatnich zdarzeń w Egypcie. Około uzbroienia wielkiey floty w Konstantynopolu pracuią iak nayskrzętniey."

Głoszą, iż generał Moreau chce przychylić się do żądania Dyrektoryatu helweckiego i kazać zrownać z ziemią fortecę Würtembergską, Hohentwil.

z Brynny d. 24. Maia.

Woyna w Turczech wybuchła w samey rzeczy, i stoczono iuż dwie potyczki niepomyślne dla Baszy Belgradzkiego. Pierwsza potyczka zapadła w okolicy Nissy, pod czas którey wspomniony Basza utracił 200 ludzi w zabitych i tyleż w niewolnikach, oprocz wielu ranionych, których do Nissy przywieziono. Druga zapadła z tamtey strony Orsowy między Janiczarami Basmana Oglu i Keresyalami Baszy Belgradzkiego, która nie mniey była krwawą. W zapale potyczki Janiczarowie ścigali 3 Keresyalow aż w kray austryacki, przy którey okoliczności ieden z urzędnikow Austryackich miał nieszczęście bydź ranionym. Z drugiey strony pod Swinicą przestąpiono także granice, i w kraiu austryackim zaszła krwawa utarczka między walczącemi partyami, podczas którey raniono kommendanta austryackiego. Gdy o tym doniesiono, wysłano natychmiast 2 armaty i 30 ludzi do Swinicy, dla zabespieczenia tamteyszych granic.

z Londynu d. 20. Maia.

Cała flota kanałowa zawinęła wczoray do Torbay, ucierpiawszy wiele pod czas nawałności. Rozmaite okręty zostały bardzo uszkodzone, a 4 z nich utraciły wcale swoie głowne maszty.

Onegday czytano po wszystkich ambonach podziękowanie Bogu za szczęśliwe ocalenie Króla od zaboystwa. Izba wyższa uchwaliła adress do Króla z powinszowaniem szczęścia z przyczyny ocalenia iego osoby. Wysłuchano iuż więcey 50 osob, którzy się wszyscy zgodzili, iż Hadfielda postępki były zawsze dobre, czasem tylko okazywał znaki głupstwa, gdy się upił. Gdy dnia 15. wieczorem Król z komedyi do pałacu Królowy iechał, postępował sobie pewien szewc na ulicy nieprzyzwoicie, świszcząc i krzycząc na karetę królewską tak, iż musiał bydź aresztowany. Wczoray aresztowano znowu pewnego lekkomyślnika w pałacu Królowy, chcącego mowić z Królem i odkryć mu ważne rzeczy. Innego zaprowadzono do policyi, który powiedział: iż mniema, że następuiący spisek na życie Króla lepiey się pewnie uda. Wspomniony człowiek wypuszczonym został po krotkiey inkwizycyi. Hadfield zaboyca pożyczaiąc sobie 5 szylingow na komedyą, rzekł: „Pragnę widzieć Jerzego. Jużbym był dawno poszedł na teatr, lecz Król każe zawsze grać głupie komedye, ia zaś lubię Tragedyą.” Z resztą pewno iest, iż zaboyca Hadfield, nabił pistolet dwiema kulami, i że obrał sobie na parterze takie mieysce, z któregoby naylepiey wymierzyć mogł do loży królewskiey. Jeden z dziennikow tuteyszych mowi o pewnym liście bezimiennym pisanym do Xiążęcia Wallis, i znalezionym ieszcze dnia 13. w domu Pani Albemarie, który donosi o spisku przeciw osobie Króla.

Rozmaite Wiadomości.

Słabość zdrowia Arcy-Xiążęcia Karola tak się powiększyła, iż by nie był w stanie obięcia kommendy, gdyby mu ią ofiarowano. — Pichegrü mieszka w Munich pod imieniem Geron. — Korpus Kondeusza maszeruiący do Liworno, otrzymał dnia 16. nagły rozkaz, aby się udał przez Tyrol i Bawaryą do Szwabii. — Irlandya nie iest ieszcze spokoyną. Insurgenci tamteysi tak maią bydź mocni, iż wielkiey potrzeba potęgi do ich pokonania. — Podług pewne-

go dziennika francuzkiego w departamencie Doubs grad zabił iedną niewiastę z dwiema dziećmi, zabił lub ranił wiele bydła, zniszczył ogrody i wszystkie winnice.

Obwieszczenie. Przyczyny, dla ktorych wprzeszłym roku wyprowadzanie wełny kraiowey lądem za granicę na rok zakazane było, nie tylko i teraz ieszcze zachodzą, ale też nawet przy szkodzie, ktorą każdy przeszłey tęgiey zimy w owcach poniosł, obawiać się trzeba ieszcze większego niedostatku wełny, iak wprzeszłym roku. Raczył więc Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruski Pan nasz naymiłościwszy sam przez rozkaz gabinetowy dnia 9. Maia r. t. wydany rozkazać, żeby w prowincyach Pruss-Połudnowych i Nowo-Wschodnich, tudzież w nowym Szlązku wełny owczey za granicę lądem od dnia 1. Czerwca roku tego znowu przez rok nie wyprowadzano, i żeby wywoz oney zakazany był. Takowy ponowiony zakaz podaie się więc publiczności niniejszym obwieszczeniem do wiadomości. W Poznaniu dnia 27. Maia 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Podaie się ninieyszém obwieszczeniem do publiczney wiadomości, iż w departamencie Kamery Kaliskiey pokazały się znowu fałszywe talery, ktore się przez następuiące poznaki od dobrych rożnią, to iest: 1) Iż lżeysze są $1\frac{1}{32}$ łota od dobrych. 2) Materyał, z ktorego robione, iest cyna dobra czysta i przednia, znayduie się na nich znak mennicy A. rok 1790. 3) Zdaią się bydź lane w formie z gliny zrobioney, są też mnieysze i cieńsze od dobrych talerow. 4) Są nie foremne, litery na nich grube nie kształtne i całe wybicie w kupę ścieśnione. Przestrzega się więc każdy, żeby takowych talerow nie przyimował. W Kaliszu dnia 28. Kwietnia roku 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Wiadomość loteryi. Losy do pierwszey klassy trzynastey loteryi klassyczney Berlińskiey znayduią się u Sturma kontrolera kassy prowincyonalney JK. Mci w Kaliszu. Los cały po tal. 2 gr. dobr. $8\frac{1}{2}$ grubey monety, poł losy po tal. 1 gr. dobr. $4\frac{1}{4}$ ćwierć losy po 14 dobr. gr. 2 denary. Także mogą osoby pewne, ktoreby losy w większey liczbie wydawać okazyi miały, i więcey losow dostać, gdzie tedy do niego się udać, i za podiętą fatygą przyzwoitego zysku spodziewać się mogą. Listy i pieniądze franco się upraszaią za upewnieniem prętkiey i uczciwey usługi.

Citatio edictalis. Tuteysza Regencya zapozywa publicznie wszystkich tych, ktorzy do pozostałego maiątku po zmarłym w Gospodarzu, w amcie Pabianice Urodz. Antonim Michalskim, i należącey do tego, w kreysie Piotrkowskim leżącey wsi szlacheckiey Gąski, iakiekolwiek pretensye mieć zamyślaią, mianowicie zaś: 1) Maryannę Paczelską z domu Urodz. Karśnicką; 2) Urodz. Lubiałowską wdowę; 3) Urodz. Gabryela Krzanowskiego; 4) Urodz. Trzcińskiego ekonoma, ktorych mieysce mieszkania nie iest wiadome, aby naydaley na wyznaczonym peremptorycznym terminie dnia 30. Augusti cur. z rana o godzinie 9. przed mianowanym deputatem regencyinym konsyliarzem Schultzem na Regencyi osobiście albo przez prawnych pełnomocnikow, na ktorych proponują się im Justicyi kommissarze, iako to: krymi- nalni konsyliarze: Grimm, Skrzentwa, Mondro, assessor Lucas, ober-akcyzy konsyliarz Broecker, Justicyi burmistrz: Barnsdorff, Justicyi amtman Dierschlag, Justicyi kommissarze Rosdeitscher, Deetz i Nowag; stawili się, pretensye swoie zameldowali, i rzetelność ich zaświadczyli, w przeciwnym zaś przypadku spodziewać się maia, że z swoiemi pretensyami do sukcessyi, i do tego wszystkiego, coby po zaspokoieniu melduiących się wierzycielow z massy pozostać się mogło, prekludowanymi zostaną. W Kaliszu dnia 2. Maia roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

Citatio edictalis. Niżey wyrażona Kreis Justyc Kommissya ninieyszym wszystkich nieznaiomych sukcessorow Ewy Strzeleckiey zmarłey dnia 2. Marca 1798 roku w tuteyszym klaszzorze P. P. Bernardynek, zostawiwszy po sobie testament, osobliwie iey synowcow, z ktorych podług doszłych wiadomości pewny Stanisław Ryskowski niedawno w kordonie Cesarskim, a to pod Radomią na woytostwie Nowy dwor zwanym zostawać miał, publicznie cytuie, ażeby się w 9 miesięcach od dnia ninieyszey adcytacyi edyktalney, a naypoźniey na terminie dnia 22. Listopada tutey stawili,

iako sukceſſorowie teyże zmarłey podług przepisu
wylegitimowali ſię, i deklaracyą swą względnie
naſtepſtwa tey sukceſſyi oddali, a to pod tém
przeſtrzeżeniem, iż nieſtawiwszy ſię na terminie
pomienionym, taż pozoſtałość teyże wspomnioney
Ewy Strzeleckiey iako bonum vacans fiskuſowi
krolewſkiemu przysądzoną i przywłaszczoną bę-
dzie. Dan w Wieluniu dnia 21. Stycznia 1800.

JK. Mci Pruſſ-Połud. Kommiſſya
Sprawiedliwości.

Do zadzierzawienia. Jego Krolewſkiey Mości
Regencya Południowo-Pruſka w Poznaniu czyni
ninieyszym pismem wiadomo, iż dobra Szkarado-
wo pod Rawiczem, wraz z należącemi do nich
wſiami Oſtoiami i Jeziorami, tudzież z inwentarzem
co do bydła i pola pod sekweſtracyą wzięte, a
Urodz. Jana Nepomocena Myciel(kiego własne,
ktore dotąd w 4000 tal. dzierząwy roczney cho-
dziły na terminie dnia 21. Czerwca r. b. przed de-
putowanym Konsyliarzem Regencyi Düringem,
wyznaczonym, w powtorną trzechletnią dzierzawę
począwszy od Ś. Jana r. b. ryczałtem za opłace-
niem dzierzawy roczney anticipative więcey daią-
cemu, a to pod warunkiem uſtąpienia z poſſeſſyi
dzierzawney, gdyby subhaſtacya onych dobr
w ciągu dzierzawy naſtąpić miała, maią bydź
puszczone. Wzywaią ſię zatem wszyscy ochoczy
dzierzawy wspomnionych dobr, aby dnia prze-
pisanego na Regencyi tuteyszey ſtawili ſię i warun-
ki dzierzawy dokładniey wyrozumieli, a iuż spo-
dziewać ſię maią, iż za przychyleniem ſię wierzy-
cielow do dobr ninieyszych ſię ubiegaiących kon-
trakt dzierzawy z więcey daiącym zawarty zoſta-
nie. W Poznaniu dnia 15. Maia roku 1800.

Do zadzierzawienia. Maiętność Sierakowſka,
do ktorey należą znaczne wſie, folwarki, holen-
dry, młyny, gościńce; tudzież maiętność Psarſka
z należytościami; naoſtatek prawo robienia piwa,
palenia wodek w maiętności Biezdrowſkiey, i
tamże po znacznych mieyscach szynkowania, po-
iedyńczo lub też razem z wolney ręki od przy-
szłego Ś. Jana w trzechletnią dzierzawę wypuszczo-
ne będą. O kondycyach potrzebnych dadzą wia-
domość w Biezdrowie Dominium tamteysze, w
Sierakowie sąd tameczny patrymonialny oraz w Po-
znaniu JP. Radca Rose, gdzie także opisanie intrat
tych dobr okazane bydź może. W Poznaniu dnia
29. Maia roku 1800.

Aukcya. Na rozkaz Prześwietney Regencyi Ka-
liſkiey maią pozoſtałe po ś. p. Jmć xiędzu Macieiu
Makulińſkim rzeczy więcey daiącemu bydź
sprzedane. Ktoby miał ochotę takowe rzeczy za
gotowe pieniądze kupić, upraszamy zoſtaie, aby na
dzień 3. Julii t. r. do Tuliszkowa na tę aukcyą
przyiechał. W Koninie dnia 3. Maia roku 1800.

Vigore Commisſionis.
Küntzel, sędzia kreysowy.

Liſt gończy. Oſkarzony o popełnienie kradzie-
ży koni Walenty Krawczyk, pospolicie Woyciech
mianowany, z Jankowa rodem, zoſtawszy tutay
uwięziony uciekł z pod woyſkowey ſtraży podczas
konwoiu pod Tulicami dnia 9. Maia t. r. Lat ma
31, ſłusznego i rozniesiſtego wzroſtu, okrągłey i
zupełney twarzy, włosy i oczy ma czarne. Noſi
na sobie długie sukienne zielone raytuzy, podo-
bnąż kurtkę, i niebieſką sukienną bekiesę, na
głowie miał okrągły czarny kapelusz, a na nogach
zaś bez pończoch spuszczane boty. Ponieważ na
schwytaniu teyże osoby wiele zależy, zatym upra-
szaią ſię wszyſtkie woyſkowe i cywilne zwierzchno-
ści, ażeby onegoż ſkoro doſtrzeżonym zoſtanie
zaaresztowały, i za powroceniem kosztow do tu-
teyszego inkwizytoryatu odeſłały. W Poznaniu
dnia 31. Maia roku 1800.

JK. Mci Pruſſ-Południowych Inkwizytoryat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.